

TADEUSZ GALAK

ur. 1942; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, krawiectwo, krawiectwo dzisiaj

Krawiectwo dzisiaj

Kiedyś wszystko inaczej wyglądało. Teraz inaczej wygląda. Rozchodzi się o to, że teraz garnitury są po parę złotych w tych ciuchlandach. A jeżeli ja mam tu zakład na Czechowie, w środku, to z prawej strony mam jeden ciuchland, z lewej strony mam dwa ciuchlandy i tam za grosze oddają. I ktoś przychodzi skrócić spodnie. No to mówię te dziesięć złotych. „No to przecież ja dziesięć złotych dałem za te portki!” No to jak? Za darmo? To tam dalej za darmo i ja mam robić za darmo?

Był dobry okres dla krawiectwa. Dla mnie to był okres jakieś dziesięć, piętnaście lat temu. Ja miałem pieniądze, miałem parę złotych. A teraz trochę mam ciężiej, ale żyję. I nie narzekam.

Już uczniów nie ma, już szkół nie ma krawieckich. To już się skończyło. Po prostu są takie zakłady olbrzymie, firmy, fabryki, co to wszystko robią, produkują i to jest eleganckie. A takie historie, to one już pomału będą siadać. Ciuchlandy to wszystko wymiotły. Bo to tam za grosze się kupuje, po prostu. Nie wiem, chyba że te ciuchlandy znikną, to krawcy powstaną. Nie wiem. Tak ja to widzę. Ale niekoniecznie muszę mieć rację, prawda?

Data i miejsce nagrania	2012-06-19, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Sztajdel
Transkrypcja	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Dominika Mazurkiewicz
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"